

Kazik i Gra w Zbijaka

Kazik i Gra w Zbijaka.

Kazik uwielbiał grać w zbijaka. Każdego dnia, gdy tylko dzwonek oznajmiał przerwę, biegł na boisko z ogromnym uśmiechem na twarzy. Był szybki, zwinny i miał świetne oko do unikania piłek. Jego koledzy z klasy również uwielbiali tę grę, a nauczyciel wychowania fizycznego, pan Marek, zawsze zachęcał dzieci do wspólnej zabawy.

Pewnego słonecznego dnia, Kazik i jego przyjaciele zebrali się na boisku, gotowi do kolejnej ekscytującej gry w zbijaka. Drużyny zostały podzielone, piłki rozdane, a zasady przypomniane. Gra zaczęła się w pełnym tempie, a Kazik jak zwykle był w swoim żywiole.

W pewnym momencie gry, Kazik dostrzegł, jak piłka leci prosto w jego stronę. Skoczył, próbując uniknąć uderzenia, ale piłka trafiła go w nogę. Zgodnie z zasadami, powinien opuścić boisko i poczekać na swoją kolej do powrotu. **Jednak Kazik poczuł, że to niesprawiedliwe. Był pewien, że piłka go nie dotknęła.**

“To nieprawda! Nie zostałem trafiony!” krzyknął Kazik, zaciskając pięści. Jego koledzy z drużyny i pan Marek próbowali mu wytłumaczyć, że widzieli, jak piłka go trafiła, ale Kazik nie chciał słuchać. Zamiast tego, zaczął krzyczeć jeszcze głośniej, a łzy złości pojawiły się w jego oczach.

Pan Marek podszedł do Kazika i delikatnie położył mu rękę na ramieniu. “Kaziku, rozumiem, że jesteś zdenerwowany, ale musimy przestrzegać zasad gry. Wszyscy widzieli, że piłka cię trafiła.”

Kazik spojrzał na pana Marka z gniewem. “Ale ja naprawdę nie zostałem trafiony! To niesprawiedliwe!”

Pan Marek westchnął i usiadł obok Kazika na ławce. “Wiesz, Kaziku, czasami nawet jeśli coś wydaje nam się niesprawiedliwe, musimy zaakceptować zasady gry. Każdy z nas czasem przegrywa, ale to, jak radzimy sobie z przegraną, jest równie ważne jak wygrana.”

Kazik spuścił wzrok, wciąż czując złość. “Ale ja chcę grać dalej...”

Pan Marek podniósł piłkę i pokazał ją Kazikowi. “Wiesz, Kaziku, gra w zbijaka to nie tylko unikanie piłek. **To także nauka współpracy, przestrzegania zasad i radzenia sobie z emocjami.** Czy myślisz, że możesz spróbować zrozumieć, dlaczego te zasady są ważne?”

Kazik zastanowił się przez chwilę. Wiedział, że pan Marek ma rację, ale wciąż czuł się niesprawiedliwie potraktowany. W końcu jednak skinął głową. “Spróbuję.”

Pan Marek uśmiechnął się. “To dobrze, Kaziku. Wiesz, każdy z nas czasem przegrywa, ale to, jak się z tym radzimy, pokazuje, jakim jesteśmy graczem.”

Kazik wrócił na boisko, tym razem jako kibic swojej drużyny. Obserwował grę z nowej perspektywy, ucząc się, jak ważne jest przestrzeganie zasad i radzenie sobie z emocjami. Kiedy nadeszła jego kolej, by wrócić do gry, czuł się gotowy, by zagrać uczciwie i z szacunkiem dla innych.

Po zakończeniu gry, Kazik podszedł do pana Marka. “Dziękuję, że mi pomogłeś, panie Marku. Teraz rozumiem, dlaczego zasady są ważne.”

Pan Marek uśmiechnął się. “Cieszę się, że to zrozumiałeś, Kaziku. **Pamiętaj, że prawdziwy mistrz to nie tylko ten, kto wygrywa, ale ten, kto potrafi radzić sobie z przegraną.**

Kazik wrócił do domu z nową wiedzą i doświadczeniem. Wiedział, że jeszcze wiele razy będzie musiał zmierzyć się z trudnymi emocjami, ale teraz czuł się pewniej, wiedząc, jak sobie z nimi radzić. Zrozumiał, że zasady są ważne, a prawdziwa siła tkwi w umiejętności akceptowania porażek i wyciągania z nich lekcji.

Kazik i jego przyjaciele kontynuowali grę w zbijaka, a Kazik stał się wzorem do naśladowania dla innych. Wiedział, że każdy dzień przynosi nowe wyzwania, ale teraz był gotów stawić im czoła z uśmiechem i determinacją.